

# Jarosław Jaros, PIOSENKA TURYSTYCZNA KU

W czterech ścianach siedzę      G  
Wpatrzony w monitor            C G  
W okno słońce świeci            G  
Nowy wirus w sieci                A D

A na dworze jest tak pięknie    G  
Ludzie chodzą uśmiechnięci    C G  
Przyszła już najwyższa pora     G  
Porzucić światło monitora       A D

Na szlak, na szlak                C  
Odważnie do przodu               G  
Na szlak, na szlak                C  
Porzuć smutki i wrogów         A D

Przed nami dzikie knieje  
Nie trzeba już paszportu  
Wyruszamy w swoją podróż  
Bez USB portu

Nowe znajomości  
Jadam, co mi los przyniesie  
Nogi czuje na kilometr  
Nocujemy w lesie

Wyją wilki, ryczy jelen  
To poważna sprawa  
Zapoznałem też dziewczynę  
Czeka mnie zabawa

Na szlak, na szlak...

Turystyczna miłość kwitnie  
Niczym róży pąk  
Dziewczę poszło nabrać wody  
Użądlił ją bąk

Czas wędrówki szybko minął  
Pożegnania przyszła pora  
Wymienienie się e-mailami  
Wracam do monitora

Siedzę znowu w czterech ścianach  
Wtem wiadomość nowa  
Będziesz ojcem  
Podpisano dziewczyna biwakowa

Na szlak, na szlak  
Przygodę przeżyjcie  
Na szlak, na szlak  
Lecz osobno śpijcie

Na szlak, na szlak  
Odważnie do przodu  
Na szlak, na szlak  
Porzuć smutki i wrogów

tekst: Jarosław Jaros, Kamil Próg  
muzyka: Jarosław Jaros